Nro. 53.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 5go Marca 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 5. *Lutego.*

Dnia 30. Stycznia minifter Tofkańfki, *Neri Corfini*, pierwfzą miał Audyencyą u Direktoryatu w przytomności wfzyftkich Pofłów zagranicznych i 7. Miniftrów Rzeczypofpolitey. Przy tey okazyi w naftępnıący fpofób mówił do Prezydenta Direktoryatu: „ Obywatelu Prezy-

zydencie! składam w ręce twoie dowód ufności, iakiem mnie zaszczycił Pan móy, Wielki Xiążę Toskański, zaleciwszy, abym iak pełnomocny minister rezydował przy Direktoryacie wykonawczym.

Nie przynoszę tu z sobą, iak tylko szczerą otwartość młodości i posłuszeństwo systematowi polityki, iakiem się rządzi Dwór Toskański; nadto przychodzę tu wynurzyć naywyższy szacunek z strony W. Xiążęcia dla Rządu Republikantskiego w Francyi, i dla osob, które sobie zasłużyły bydź wywyższone na czoło Narodu całego:— do pozyskania waszego zaufania nie mogę więcey dodać do wynurzonych sentymentów. Mam sobie to za naywiększe szczęście, gdy mogę reprezentować Xiążęcia, który od samego początku teraźnieyszey woyny, uzbroiwszy się tarczą rostropności i głębokiey Filozofii, umiał mężnie zwyciężać wszelkie przeszkody; i który nie myślił i niemyśli dotąd wchodzić w żadne związki polityczne niezgadzaiące się z sprawiedliwością, prawem Narodów, i dobrem swego ludu; Xiążęcia, który uznał Rzeczpospolitą Francuską w ten moment, skoro mu święte życzenia ludu Francuskiego były oznaymione; który przez gwałt

ca-

całemu świata wiadomy, oderwany był na moment tylko od ſyſtematu ſwego; Xiążęcia, który mimo przeſzkody, ízukał przyiaźni Francyi, i zatwierdził nakoniec te, iako gruntuiącą ſię na korzyściach obuſtronnych,

Co ſię zaś dotycze kroków mego poprzednika, te iako niezgadzaiące ſię z inſtrukcyami, należycie iuż ſą naganione. Przez ſpieſzne wyſłanie mnie, okazał dowodnie W. Xiąże, iak wiele ſzacuie ſobie przyiaźń Rzeczypoſpolitey i ludu Francuſkiego. Ja ſię ſpodziewam z waſzey ſtrony zupełney wzaiemności. Ta nadzieia gruntuie ſię na przyiętych od was Swiętych prawach Narodów, na których ſobie zawſze zakładacie pierwſzą chlubę. Daliście dowody całey Europie, iak ſtale ſzanować umiecie wſzyſtkie Rządy, i Narody, które wam nawzaiem dochowuią ſwey wiary i przyiaźni. Nie mogę więc powątpiewać o tym, że Direktoryat przy pierwſzey zręczności, zechce dać dowody ſwey ufności W. Xiążę: Toſkanii, do których ma prawo z przyczyny ſwey ſtateczności, i że raczy zapomnieć na zawſze uraz, do iakich poprzednik móy był powodem. W reſzcie mowy moiey ſtółowniey do

my-

myśli, i życzeń W. Xiążęcia zakończyć nie mogę, iak gdy wam oświadczę, iż niczego więcey nie pragnę, tylko widzieć Rzeczpospolitą Francuską w pokoiu, obfitości i naylepszym powodzeniu.,,

Letourneur zastępuiący mieysce Prezydenta, który dnia tego, dla słabości, nie był przytomnym, odpowiedział:

,, Pełnomocny Ministrze W. X. Toskanii! Direktoryat z naywiększym ukontentowaniem słuchał wyrazów szacunku, i zapewnienia o niezmienney przychylności W. X. Toskańskiego do Rzeczypospolitey Francuskiey. Uroczyste te oświadczenie iest nowym dowodem iedności i dobrey harmonii, iaką Direktoryat pragnie zawsze dochować W. X. Toskańskiemu. Ile Rząd Francuski wysila swą potęgę przeciw nieprzyiaciołom swoim, tyle Narody zbliżaiące się do iego związku z otwartą szczerością, spodziewać się mogą nienaruszoney przyiaźni. Oby promienie iasnego słońca oświeciły rychło drogi ten dzień dla ludzkości i Filozofii po całym świecie, w którymby nieprzyiaciele wolności Francuskiego ludu wyrzekli się swego przedsięwzięcia, i pozwolili zakwitnąć przez związek i zgodę powsze-

wſzechną Narodów, roſzce oliwney po całey powierzchni. „

Po ſkończoney Audyencyi Poſłańcy od Kommiſſarzów Francuſkich z Indyi Zachodnich, oddali Direktoryatowi 6, Chorągwi zdobytych na Anglikach w wyſpach *Antylſkich*. Prezydent dał poſłańcóm braterſkie pocałowanie, i przyrzekł im uroczyście, że Kolonie w krótce znaczne odbiorą poſiłki.

Podług wyrachunku przeſzłego miniſtra ſkarbowego Obyw: *Faypoul* potrąciwſzy wſzyſtkie Reſkrypta, Direktoryat pod ſwą dyſpozycyą mieć będzie od 1go Kwietnia od 6. do 7,000. millionów gotowych pieniędzy: Z tego ſamego wyrachunku okazuie ſię, że od 21. Stycznia do 20. Lutego ſkarb wydał 80. milionòw w gotowiznie na opatrzenie armii w wſzełkie potrzeby. Od owego zaś czaſu nie będzie expenſował na mieſiąc iak tylko 50. millionów, które niedochodzą o wiele dochodów mieſięcznych.

Na Seſſyi dnia 2go żądał Direktoryat znowu 12. millionów gotowych pieniędzy na potrzeby ſiły morſkiey. Ten przedmiot mocno teraz zatrudnia Rząd Francuſki.

Dnia

Dnia wczorayſzego ſtanął Dekret w Radzie 5ſet, aby wſzyſtkie konie i muły, które do 21. t. m. ciągle nie byli używane do uprawy roli, lub prowadzenia handlu, Direktoryat zakupił gotowemi pieniędzmi, lub aſſygnatami podług kurſu, dla armii. Nadto 30ty koń i muł w całey Rzeczypoſpolitey ma bydź zapłacony właścicielóm i wzięty w rekwizycyą. Konie te 4. naymniey lat mieć powinny. Ci, którzy ſię poważą ſprzeciwić temu prawu, lub ukryią liczbę Koni, podpadną karze pieniężney ſtóſowney do wartości utaionego konia.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 5. Lutego.

Markis del *Campa* wybieraiący ſię na Miniſtra Hiſzpańſkiego do Paryża, odebrał temi dniami potrzebne paſy od Direktoriatu do przebycia kraiòw Francuzkich. W przyſzłym tygodniu opuści naſzą ſtolicę.

Pan *Cox* puścił ſię w podroż do Stambułu z ważnemi bardzo, iak głoſzą, depeſzami do ſprawuiącego intereſa Dworu Angielſkiego przy Porcie.

Na

Na wyſpie St. *Vincent* zbuntowani *Karaibowie* wiele bardzo wyrządzaią pſot Anglikom; a ſprzyiaiąc ślepo ſyſtematowi Francuzów, uważaią naſzych, iak naywiękſzych tyranów. Podług oſtatnich liſtów, zoſtali oni w iedney potyczce nieco pobici.

Rząd naſz nie dał ſię bynaymniey uſtraſzyć niepomyślnym loſem flotty do Indyi Zachodnich przeznaczoney, i ma teraz na nowo zgromadzić ſiły, i wyſłać ie, iuż nie razem, ale czterema, lub 5. diwizyami do tey części świata. Ta oſtrożność zdaie ſię bydź potrzebną, bo choć iedna diwizya podpadnie nieſzczęściu, to druga może go uniknąć. Na flotcie, która od burzy ſkołataną, muſiała do Anglii powrócić, liczono przy wyiściu na morze od 15. do 17. tys:, teraz zaś nie liczą, iak tylko 10,000. ludzi, ale ci znayduią ſię w dobrym zdrowiu, mimo że choroby w tym czaſie panuią poſpolicie.

Znaczną liczbę ieńców Francuſkich w ſadzonych w *Plymouth* na okręty, zkąd miano ich przewieść do brzegów Francuſkich dla zamiany, zwrócono teraz znowu do wiezień z niewiadomych całe przyczyn.

Sum-

Summy, które Rząd nasz ma wypłacić Potencyom neutralnym, za zabrane okręty i ładunki, wynoszą ieszcze do 80. millionów.

Dowiaduiemy się z Indyi zachodnich, że tam z taką niecierpliwością wyglądano flotty Admirała *Christian*, iż wysłano przeciw niey małą Eskadrę, która ią spiesznie eskortować miała do różnych wysp. Jak się teraz dowiedzą nieprzyiaciele o fatalnych przypadkach tey flotty, i że musiała powròcić do portów, z których ią wyprawiano, zechcą podobno użyć tegó momentu na swoią korzyść.

(z *Dodatkiem.*)